Z B I O R
Wiadomości Tygodniowych.
w Krakowie
Kwartał Czwarty Num: 5.

Dnia 28. Liſtopada R. P. 1784.

Zlecenie Rzeczypoſpolitey Hollenderſkiey Miniſtrom ſwym u Dworu zoſtaiącym.

Podać maią bezodwłocznie każdy temu Dworowi do którego od Rzeczypoſpolitey poſłany- *1mo* Że po Woynie w przeciągu 81 lat i po uczynionym Traktacie 30 Januarij 1648 z Filipem IV Królem Hiſzpańſkim w Miniſtrze przez który Rzeczypoſpolitey przyznano w 14 Artykule że Rzeka Szchelda tylko od nich ſamych do Handlow używana co ſię działo do tego czasu.

Uu ado.

2do. Ze także przez Traktat uczyniony R. 1702 między Cesarzem Leopoldem I. i Królem Angielskim R. 1701 6. *7bris* Przyznano nazwaném Hiszpańskie Niderlandy należytość Barieru na tych mieyscach utrzymuiąc. Iże ta Rzplta Woyną zaprzątniona była i w Traktacie z Francyą 1713. 11 *Aprilis* sobie przywłaszczyła że Hiszpańskie Niderlandy tey Rzeczypospolitey służyć maią do Barieru i bespieczeństwa.

3tio Że ta Rzeczpospolita i Król Angielski R. 1715 14 *9bra* z Cesarzem Karolem VI ten Barierowy Traktat zawarli na co te wspomnione Niderlandy Cesarzowi do tego stopnia oddane były.

4to. Że ta Rzplta daleka iest do ustąpienia w tym Traktacie otwarcia Rzeki Szcheldy i owszem się przez 17 Artykuł do zachowania niższey Szcheldy wszystkie maiętności i związek niektórych tam znayduiących się Prowincye obliguią.

5to. Że z tych trzech przeciwnych Dworów 22 *Xbris* 1718 łatwieysze utwierdzenie zrobiona w którym cessya Kraiu do zachowania Szcheldy powtorzone były.

6to.

6to. Ze Karol VI i Król Angielſki ten Traktat w Wiedniu zawarli i do tey Rzeczypoſpolitey 1732 przyſtąpili w którym ná iedno ſię zgodzili przez Pragmatyckie Sankcye i przez to uſtawiczne kaſsowanie rożnych handlów i żeglug między inſzemi z Ceſarſkich Niderlandów i do Oſtendyi.

7mo. Ze na to naſtępuiącey Woyny Rzplta do kaſsowania wſpomnione Pragmatyckie Sankcye Domowi Auſtryackiemu z całą Jego śiłą pozwoliła dla czego te Barierowe Miaſta ruinowane były.

8vo. Ze Ceſarz Jmć za dobre uznaiąc R. 1781 wſzyſtkie Fortyfikacye Barierowych Miaſt wyiąwſzy Namur znieść rozkazał i żądał żeby Rzeczpoſpolita swoie Woyſka z tychże, ściągnąć kazała co uczyniła i co potem w krótce z Namuru żądane. Przytym także ieſzcze więcey uciemiężeń ſie przytrafiło, i do tego zakończenia na żądanie Ceſarza Jmci Komisarze wyznaczeni byli którem 4 Maia tego Roku Rachunek pretensyi Cesarza do Rzeczypoſpolitey podany był.

9no. Że Rzeczpospolita na to Austryackiemu *Ministerium* odpowiedź dała w którey niesłuszność podanych pretensyi wytchnięta była.

10mo. Że 5 Okrętow przeciwko 5mu Artykułowi Traktatu Wiedeńskiego do Ostendu przybyły.

11mo. Że 23 Aug: znowu od Cesarza Jmci Nota podana była w którey na ustąpienie różnych Praw i mieysc Rzpltey na wolną żeglugę na Szcheldzie i wolny przechod do Indyi z Dworów Austryackich Niderlandów nacierano.

12mo. Że Rzeczpospolita na tym obstawała, iż w tem ustąpieniu bespieczeństwo całe zawisło i w Traktacie Minsterskim ustanowione było, że Szchelda do samey tylko Rzeczypospolitey należeć powinna.

13tio. Że w Traktacie Wiedeńskim 1731. wyraźniey ułożono, iż wszystkie Handle i żeglugi między inszemi z Cesarskich Niderlandów na zawsze stać maią i żeby słuszną rzeczą było żeby Dwór Austryacki tey umowy nie rwał.

14to.

14to. Ze Rzeczpoſpolita 10 *Sept:* Roku tego od swoich Miniſtrów z Bruxelli uwiadomienie doſtała iż wyſtrzelenie na Ceſarſki Okręt płynący przy Lillo za zaczepkę Woienną uznane być powinno.

15to. Ze ná to Officierom w Lillo rozkazano przeciwko takiemu Okrętowi naymnieyſzego ſprzeciwienia nie zażywać i owſzem zaraz o tém uwiadomić.

16to. Ze Cesarz Jmć 20 *7bra* deklarował ſię z wolną żeglugą na Szcheldzie iak długa ieſt do morza i co nie ieſt rzeczą mnieyſzey wagi. I ná to Rzplta odpowiedziała że zamknięcie Szcheldy z iey ſtrony nie może być otwarte ponieważ na tém beſpieczeńſtwo i nieuſtanność Rzeczypoſpolitey zawiſła a do tego to przez wiele rozlania krwi utrzymane było.

Sposob nayużytecznieyszy konserwowania na długi czas mięsa.

Wyięty z Pisma iednego Peryodycznego.

Pod czas ostatniey woyny między Francyą i Anglią, Rząd Francuski obrócił wszystko swoie staranie ná to, ażeby woysko morskie na okrętach utrzymywało się zawsze w iak naylepszym zdrowiu. Każdego zatym uczonego rady i przestrogi ściągaiące się do tego, były chętnie od *Ministerium* przyimowane. Między innemi uczonemi nieiaki *Cazalet* z professyi *Chimik*, wynalazł ieden sposob przez wysuszenie osobliwsze mięsa, utrzymywania go na długi czas ze wszystkiemi swemi własnościami. Akademia nauk Paryska, zlecila Panom *Macquer* i *Cadet* współ Towarzyszom swoim, ażeby tego wynalazku doświadczyli, i dali o nim zdanie swoie Akademii. Mięso solone ma nieiednę w sobie nieprzyzwoitość, á między innemi i tę, że pomnaża szkorbut, tę okrutną chorobę, która między ludźmi ná okrętach tyle szkody czyni. Niektórzy radzili dla oddalenia tego nieszczęścia, iż trzeba było mięso świeże chować w oli-

wie

wie w wielkich kamiennych naczyniach: ten ſpoſób ieſt wcale rozumny, ale bardzo trudny do wykonania. Drugi łatwieyſzy ſpoſób ieſt brać żywe zwierzęta na okręty, aby mieć z nich świeże mięso, lecz to nie długo trwać może; prócz tego zwierzęta te zabieraią wiele mieyſca, i bardzo przykładaią ſię do zarażenia powietrza.

Użytecznieyſzy ieſt tedy, niż wſzyſtkie te, ſpoſób Pana *Cazaleta,* który podaie do wysuſzenia mięsa przez co zachowa ſię od wſzelkiey ſkazy i zepſucia. Wykonanie ſpoſobu tego ieſt równie proſte, iak dowcipne; zaſadza ono ſię ná tym, iż z mięsa wyprowadza ſię wilgoć przez parowanie w suſzarni do tego umyślnie zrobioney. Suſzarnia ta nie ieſt co innego, iak tylko iedna mała izba, 8 ſtop długa, 4 ſtopy ſzeroka, á 5 i puł wysoka, w tey suſzarni może ſię zmieścić na raz 1500 funtów miesa. Zawieſza ſię w niey mięso świeże w ſztukach po kilka funtów ważących; ale nie trzeba go przed powieſzeniem płokać w wodzie, ale go proſto z bydlęcia rąbać i wieſzać; gdy się wſzyſtko mięso porozwieſza, trzeba zrobić w owey izbedce ná poſadzce iuż przed-

tym dobrze ubespieczoney, ogień z węgli na faierkach w dwoch końcach, i pomnażać w niey gorąco aż do 55 stopnia Thermometru *Reaumura*, to gorąco trżeba utrzymywać nieustannie, i w iedney równości przez 72 godzin, á iuż się wszystko zrobi, czego było potrzeba. Mięso tak się przez to wysuszy i żtwardnieie, iż będzie iak drewno iakie. Prawda, że pod czas suszenia ocieknie z niego cokolwiek tłustości, ale większa część tłuszczu zostanie w mięsie. Tłuszcz, tak ten który ociekł, iak ten który w mięsie pozostał, gdy ostygnie będzie twardym i białym, á przytym będzie miał taką slodycz iż go wielu w okolicznościach będzie można zażywać zamiast masla. Kolor mięsa tym sposobem ususzonego będzie taki prawie iaki miewa mięso iuż ugotowane.

Trżeba tedy będzie wynieść to mięso, z izby w którey się go suszyło i namoczyć go w rozpuszczżoney Galarecie, którą się z kości wygotowanych zrobiło, i iest nieco gęsta iak iaki syrop; potym namaczaniu, mięso wiesza się znowu w suszarni i ogień zapala, tak wilgoć z niego wnet wyparuie á ono samo zdawać się

będzie

będzie iakby miało po ſobie pokoſt iaki. Przez ten to ſposób dokaże ſię tego, iż ſię mięso przez kilka lat konserwować będzie bez naymnieyſzey odmiany. Przez to poſtąpienie sobie z nim nie utraciło ono iak tylko pewną miarę cząſtek ſwoich wodnych, ale które mu z łatwością mogą być powrocone i to ſię dzieie przy gotowaniu iego.

Przygotowanie zaś mięsa tego tym ſię ſpoſobem poſtępuie: nayprzód płócze ſię mięso w wodzie, aby z niego ſpadła owa powłoka, która mu ſłużyła niby za pokoſt iaki, i ta woda precz ſię wylewa. Potym dopiero moczy ſię go przez 12 godzin, w tey samey wodzie, w którey ma być gotowane. Gdy to mięso gotuie ſię przy ogniu i wre przez 3 lub 4 minuty iuż ná tym dosyć, gdyż w owey suſzarni iuż ſię prawie ze wſzyſtkim ugotowało. Kładzie ſię potym do niego cokolwiek soli i ieden gwoździk á będzie ſię miało nie tylko rosoł z mięsa bardzo piękny, ale też tęgi i bardzo smaczny, który niczym ſię prawie nie różni od rosołu świeżego mięsa, gdy przeciwnie rosoł z mięsa solonego i wędzonego ma smak przykry i zapach nieznośny. Prócz tego mięso zwyczaynie

nie wędzone nawet po ugotowaniu, ieſt zawſze twarde, dymem cuchnące i nieſmaczne; zaś mięso P. *Cazaleta*, lubo nie ieſt tak delikatne iak mięso wcale świeże, ma iednak w ſobie tyle smaku przyiemnego iż może zawſze liczyć ſię między naylepſzemi potrawami którem ſtół ſzlachecki zaſtawiony być może.

Z powodow tedy tak lekarſkich iako też i ekonomicznych to suſzenie mięsa należy w zwyczay wprowadzić, á porzucić dawny zwyczay solenia i wędzenia iego, zwłaſzcza że ten ſposób ieſt wcale proſty i niekoſztowny. Suſzenie to ſprawuie także, iż mięso utraca prawie połowę swego ciężaru co samo powinno być wielką zaletą wynalazku tego, gdyż przez to ułatwia ſię transport iego w dalekie ſtrony. Tak dalece że takowego mięsa może być wielkie używanie przy woyſkach. Jeden piechotny w swoiey torbie, może daną ſobie porcyą tego mięsa nośić przez dni kilka, pod czas marſzu, á ieżeli gdzie ſtanie tylko choć na iednę lub dwie godziny to może mieć dobry rosół i prawie świeżą gotowaną ſztukę mięsa. ---- Trzeba tu iednak oſtrzec, iż mięso to ieżeli ſię ma długo konserwować, tedy trzeba go ile mo-

możności zachowywać od wilgotnego powietrza, i chować go gdzie tylko można naylepiey.

Lubo się zdaie że P. *Cazalet* nie miał szczęścia być pierwszym wynalezcą sekretu tego, iednakowoż wielki to iest dla niego honor, że on ten sposob potwierdził i obrócił go do bardzo użytecznego i powszechnego używania. Słowem wynalazek ten bardzo może być użyteczny dla kraiu naszego. Wiemy iak pod czas lata trudno iest nie tylko podroże odprawuiącym po kraiu naszym, ale też i Szlachcie mieszkaiącey po wsiach, mieć dobre i świeże mięso lecie, teraz nic łatwieyszego iak się opatrzyć w to mięso, mieć go przez całe lato na potrzebę swoię. Można będzie także rozdawać go po gościńcach dla wygody podrożnych w lecie, z znacznym swym pożytkiem, co więcey, można będzie uczynić proby i mięso takie wysyłać przez handel za granicę czy to lądem w Mażach Ruskich, któreby woły ciągneły, czy też morzem przez Herson do Włoch i innych kraiów nad morżem leżących. Słowem sposób ten nowy godzien iest nie tylko wszelkiey uwagi ale też i prędkiego naśladowania, ażebyśmy w nim naszych sąsiadow w woły obfituiących uprzedzili w handlu.

Różne Ekonomiczne Wiadomości.

Sposob pomnożenia urodzaiów.

Według dowodnych i często powtorzonych doświadczeń wielkiego w ekonomice praktyka Pana *Gasselina* można pomnożyć znacznie swoie roczne żniwa, wcale łatwym sposobem, który ná tym zawist, ażeby co 7 lub 8 lat odmieniać wszystkie swoie zboża do śiewu, ---- W zbożu znayduią się każdego roku, niektóre kłoski czerwonawe, i których słoma nie iest tak biała iak inna, ale iest troche czerwonawa. Te kłoski każdego roku trzeba odbierać z wielką pilnością, zboże z nich wymłócone i zasiane daie czwartą częścią, obfitszy urodzay niż zwyczaynie. Od dwudziestu lat zamiast 8.---- 9 tysięcy, P. *Gasselin* zbierał 12 tysięcy snopów, procz tego zboże wymłócone daleko iest pięknieysze i drożey się przedaie. Ale trzeba iako się rzekło co 7 lat, ná nasienie owe wspomnione kłoski wybierać. Zdaie mi się że ta zmuda i pilność, za którą tak obfita bywa nadgroda przez całe 7 lat, nie powinnaby nikogo odstręczać od naśladowania przykładu Pana *Gasselina.*

Wzglę-

Względem obfitey ſtrzyżki wełny.

W Szląſku całym na wiosnę tego roku ſtrzyżka wełny, tak była obfita, iak nigdy prawie nie pamiętaią. Przyczynę tego przypisuią Niemieccy Fizycy srogości zimy oſtatniey, i naznaczaią ztąd bardzo potrzebną dla goſpodarzów regułę, że ile razy owce maią bardzo obfitą na sobie wełnę, trzeba to mieć za znak, że przyſzła zima bardzo będzie tęga. Ta uwaga nie ieſt nowa, ſtrzelcy iuż od dawnych czasow wnoſili z długiego albo krótkiego włosa, które na zwierzętach w ieſieni poſtrzegali, o srogości mnieyſzey lub więkſzey zimy naſtępuiącey. Tak tedy, ile razy na zimę, owce będą nabierać wielkiey wełny, á inne zwierzęta wielkiego włosu, będzie można ſpodziewać ſię tęgiey zimy.

Że owce pod czas długiey i tęgiey zimy, więcey maią wełny, poſtrzeżono to przeglądaiąc regeſtra *ſtrzyżek* od kilkunaſtu lat. Owce zamknięte w ciepłych owczarniach pocą ſię bardzo pod czas zimy łagodney, pot zaś ten zbyteczny ieſt przyczyną, że owce maią mało wełny i złą, á lubo Pan *Daubenton* z długiego swego doświadczenia, ma to za rzecz pewną iż pot bardzo

ieſt

ieſt przyzwoity owcom, i pomaga tak do ich zdrowia, iak do dobroci ich wełny, atoli rozumie ſię tu tylko o pocie miernym naturalnym, który pochodzi z obfitości paſzy i trafia ſię pod gołym niebem, nie zaś o owym pocie wymuſzonym i zbytecznym, iaki bywa za zwyczay w owczarniach a to ieſzcze przy mierney paſzy. Człowiek w iakiey gorącey izbie z wielu innemi ludźmi zapchany, mierną żywność maiący, będzie ſię muſiał zawſze pocić, ale ten pot będzież pomagał do iego wzroſtu i zdrowia? toż samo mówić o owcach. Tylko kiedy ſię wymyią owce przed ſtrzyżką użyteczno ieſt, ażeby ſię owce przez 1 lub dwa dni pociły, aby wełna do kupy ſię zbiła i ſtrzyżenie ſzło łatwo. Owce trzymane na wolnym powietrzu w lecie i w zimie między parkanami trzymane, poki tylko śniegi dopuſzczą á potym w owczarniach przewiewnych, tak iednak zbudowanych, aby powietrze przechodziło ſzparami w wrotach, ná przeciwko sobie będących, ale kominami w posowie podawanemi, --- bywaią zdrowſze, nigdy nie parſzywieią, rzadko choruią, są mocne i żywe, maią dość ciała i mięsa, i przy obfitey paſzy pomnażać ſię naturalnie będą, i coraz polepſzać. Dla tego życzyć sobie

trze-

trzeba i radzić to wszystkim, ażeby zostawianie owiec na noc między parkanami, i karmienie ich takie między parkanami, było na dobro społeczności wprowadzone.

Gazet. Fizycz. Nro 31. 1784.

Przestroga względem trucia Arszenikiem Szczurów i Myszy.

Lubo arszenik iest prawie naypotężnieyszy sposob na wygubienie szczurów i myszy, atoli iednak niewymowney trzeba przykładać ostrożności, ażeby oddalić od ludzi okropne przypadki. Zyczyćby sobie trzeba aby rząd kraiowy zabronił tego aby ludzie prości nie używali tego sposobu, gdy mamy inne niewinnieysze ku temu końcowi, albo żeby przynaymniey postępowali w tym ostrożniey niż dotąd. (*) Niektórych nieszczęść bywa to przyczyną,

---

(*) *Aptekom przynaymniey iak naysurowiey powinnoby byc przykazano, ażeby prostym ludziom arszenniku nie przedawały.--Roku 1780. w Łoszakowicach chłop kupiwszy arszeniku w bliskiey Aptece za groszy 15 otruł nim żonę swoię i corkę.*

ną, że ſzczury albo myſzy, gdy tey trucizny zakoſztuią, zaraz iey cokolwiek przez wymiot w toż samo mieyſce wyrzucaią; albo też przez to, że część iaka tey trucizny, gdy po niey biegaią, zoſtaie im na nogach, á potym ią po leguminach i żywnościach opuſzczaią. Aby tedy zapobiedz różnym nieſzczęściom, dam tu niektóre krótkie reguły, które zachować trzeba w używaniu tego ſpoſobu.

1.) Bardzo ieſt rzecz ſłuſzna aby w iakim domu nikt tego ſpoſobu nie używał, iak tylko sam goſpodarz, ponieważ trzeba ſię ſpodziewać, że on ſobie w tym nayroſtropniey poſtąpi, i gdy ſię trafi iakie nieſzczęście, można go łatwo do odpowiedzi pociągnąć. Dla tego chwalebne ieſt rozrządzenie, iż żaden Aptekarz nie może dać arſzeniku, tylko goſpodarzowi iakiemu, którzy imię swoie w księgę iego zapisał.

Reſzta na potym.